

# Mysza PK, W noc czy w dzień (feat. Daniel DYM)

Ja jak chcę to potrafię i twardo stoję na nogach  
Przez świat szybkim tempem, bosy ale w ostrogach  
Ze mną załoga, czytaj paru zaufanych  
Co nie pójdą w ORMO ziom, wiem, że tu nie dadzą plamy

W gonione w zamarkach gramy, towaru jest długa lista  
Większość zna mnie po ksywie, lecz nie każdy zna z nazwiska  
Węszą ku\*wiska, wiedzą, znam się tu najlepiej  
Przez chu\*ozę już nie raz, za kratami dołę klepiesz

0 1 2 3

Dodaj tutaj jedno zero  
Już od ładnych paru lat zapie\*alam na stereo  
Ten uliczny sztyl zakrapiany grubym sznytem  
Nigdy nie kojarz ziom mojej muzy z dobrobytem

Tutaj podzielę się plikiem ze współnikiem przy robocie  
Tutaj wspieram go ziom nawet przy najgrubszym locie  
Dzisiaj ziomek na squacie, jutro razem na salonach  
W noc i dzień wciśnij play, to zagoszczę w waszych domach

Ten uliczny sztyl zakrapiany grubym sznytem  
Nie rozumiesz, co mówię, bo metafory są zawile?  
Silna wola atrybutem, a zachowanie wynikiem  
Ja zawsze będę mówił o tym co sami widzicie  
Ulice znam na tyle  
Co poradzisz, życie różne scenariusze pisze